

NASZ ADRES:
UL. NADBRZEŻNA 12
21-509 KODEN

WAŻNE
TEMATY:

- Nasza kadra
- Prezentujemy pracownię
- Nasi uczestnicy
- Ogłoszenia
- Nasze plany

W TYM
NUMERZE

Dzień Pracownika Socjalnego	2
Nagroda Minister Fedak	3
Dzień Seniora	4
Wycieczka do Warszawy	6
Bajka	8
Nasi uczestnicy	10
Pracownia komputerowa	10
Programy PFRON	11
Ogłoszenia	12

Warsztatowe Mru-Mru

LISTOPAD 2007

CENA 1 ZŁ

Dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie na potrzeby uczestników WTZ w Kodniu

SYLWETKI

Istnieje w naszym Warsztacie taki kącik, który zasługuje z całą pewnością na miano czarodziejskiego i bajkowego zarazem. W nim rytm pracy nadaje Pani **Maria Korzeniewska**. Pod jej fachowym okiem zwykle materiały nabierają niezwykłego charakteru. Zmieniają się w przesłiczne zabawki, uroczę kurczaki, niebanalne stworki z grzywkami, szare wąsate myszki, milusińskie foczki, zabawne futrzane króliczki i inne. Wystarczy jedno spojrzenie na życzliwość kolorów i niezwykłe połączenia materiałów, a sympatia zachwycających pluszaków gotowa. Wszyscy którzy zobaczą te cudowne stworzonka pragną je mieć.

Pani Maria nie tylko wyróżnia się dużym talentem krawieckim, ale dzięki swemu usposobieniu przyciąga podopiecznych Warsztatu. Miły uśmiech, sympatia do drugiego człowieka, wrażliwość, a także daleko idąca cierpliwość nie mają sobie równych. Uczenie umiejętności szycia i krojenie nie należy do najłatwiejszych zadań, a przy żywiołowości i temperamentie naszych podopiecznych (rzecz jasna nie u wszystkich!) wdrożenie ich w życie to nie lada wyzwanie.

Pani Maria z właściwą sobie konsekwencją realizuje „krawieckie” zadania.

Pobyty w pracowni sprawia, że przenosimy się w baśniowy i przepiękny świat dzieciństwa i jego wspomnień. Na uwagę zasługuje fakt, że we wszystkich okolicznościowych występach w których uczestniczą podopieczni WTZ, stroje w jakie są ubrani i to nic innego jak pomysłowość i kunszt krawiecki przemiłej Pani Marii.

Podjęliśmy próbę rozmowy, która przybliży nam bardziej sylwetkę Pani

M. Korzeniewskiej:

SKĄD WZIĘŁA SIĘ U PANI PASJA DO KRAWIECTWA?

Już w podstawówce miałam przyjemność uszycia spódniczki dla siebie a później dla koleżanki.

Rozwijałam w sobie pasję w projektowaniu i szyciu. od najmłodszych lat wiedziałam, że będę szyć i nic oprócz tego. Oczami wyobraźni widzę zaprojektowane przez siebie modele i cieszy mnie, gdy oglądam je w rzeczywistości.

JAK POSTRZEGA PANI PRACĘ Z PODOPIECZNYMI WTZ?

Ciekawe jest uczucie pomagania niepełnosprawnym i płynące z niej satysfakcja, że mogę uczyć ich trudnych czynności. Mam radość i zadowolenie z tego, że kroją, szyją, dokładnie prasują, pracują i są coraz lepsi w tym co robią. Uczą się jednej z praktycznych stron życia.



21 listopad — Dniem Pracownika Socjalnego

Inicjatorami utworzenia święta pracowników socjalnych w tym dniu byli członkowie Polskiego Towarzystwa Pracowników Socjalnych. Sformalizowano je wprowadzając do ustawy o pomocy społecznej z dnia 29 listopada 1990 roku zapis, że „dzień 21 listopada ustanawia się Dniem Pracownika Socjalnego”, tak więc świętowanie Dnia Pracownika Socjalnego ma już w Polsce wieloletnią tradycję.

Dzień ten jest wielkim świętem wszystkich pracowników służb społecznych, a w szczególności pracowników socjalnych. Jest formą wyróżnienia osób pełniących tę trudną rolę, okazją do podkreślenia znaczenia ich służby dla społeczeństwa oraz sposobem promowania zawodu pracownika socjalnego i placówek udzielających wsparcia ludziom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej.

Zmieniająca się rzeczywistość społeczna stawia przed służbami społecznymi nowe wyzwania. W latach 90-tych była to transformacja ustrojowa, teraz – dokonująca się w Polsce reforma systemu opieki. Coraz bardziej popularna w Polsce forma niesienia pomocy oparta na aktywizacji środowisk lokalnych i samopomocy to z pewnością przyszłość pomocy społecznej. Wyzwała ona siły tkwiące w społecznościach i jednostkach, nie uzależnia od pomocy społecznej.

21 listopada to zarazem Światowy Dzień Życzliwości, te dwa święta wspianiale ze sobą współgrają gdyż aktywność pracownika socjalnego jest nierozzerwalnie związana z życzliwością w stosunku do innych.



W naszej gminie również pamiętano o obchodach tego Święta. Odbyło się spotkanie wszystkich pracowników zatrudnionych w GOPS z Przewodniczącą Rady Gminy Zofią Sztokalińską i Wójtem Gminy – Ryszardem Zaniem. **Wójt Gminy Ryszard Zań w swoim wystąpieniu podkreślił, jak ważna, trudna i odpowiedzialna jest praca związana z niesieniem pomocy słabszym i potrzebującym.** Dziękował tym, których działania na polu pomocy społecznej są wzorem do naśladowania.

Z inicjatywy Ryszarda Zania – Wójta Gminy odbyło się już drugie spotkanie z kierownikami wszystkich jednostek pomocy społecznej działających na terenie gminy Kodeń. W spotkaniu uczestniczyli :Dyrektor DPS w Kostomłotach -Bogumiła Choda, Dyrektor DPS w Kodniu –Alina Laszuk, Prezes Towarzystwa Pomocy im.Brata Alberta –Tadeusz Piętka, Edyta Wojciechowska odpowiedzialna za Warsztat Terapii Zajęciowej, Marta Pomorska odpowiedzialna za Środowiskowy Dom Samopomocy i Halina Szkodzińska kierownik GOPS.



W Dniu Pracownika Socjalnego, tj. 21 listopada w Warszawie odbyła się doroczna uroczystość wręczenia nagród specjalnych **Ministra Pracy i Polityki Społecznej** za wybitne, nowatorskie rozwiązania w zakresie pomocy społecznej. W uroczystości udział wzięła Minister Pracy i Polityki Społecznej – Jolanta Fedak.

Minister podkreśliła znaczenie zawodu pracownika socjalnego. Wspomniała o trudach, ale i wielu zaletach wykonywania zawodu pracownika socjalnego, konieczności wzmocnienia jego roli jako profesjonalisty działającego na rzecz integracji społecznej osób ubogich i wykluczonych społecznie, konieczności podniesienia rangi zawodu „pracownika socjalnego”.

Złożyła również wszystkim Gościom zgromadzonym na uroczystości życzenia satysfakcji z pracy, spełnienia w życiu prywatnym, szczęścia i zdrowia.



W bieżącym roku uroczystość wręczenia nagród odbyła się w Belwedrze, Minister Pracy i Polityki Społecznej – Jolanta Fedak, wręczyła tegorocznym Laureatom nagrody i wyróżnienia.

Gmina Kodeń miała szczególnie powody do radości ponieważ, Minister Jolanta Fedak przyznała sześć nagród indywidualnych, przy czym jedną z Laureatek tej nagrody była nasza Pani kierownik Halina Szkodzińska.

więcej informacji na stronie www.mpips.gov.pl/



Pracownicy
GMINNEGO OŚRODKA POMOCY
SPOŁECZNEJ, URZĘDU GMINY,
WARSZTATU TERAPII ZAJĘCIOWE,
ŚRODOWISKOWEGO DOMU
SAMOPOMOCY składają Gratulacje z okazji otrzymania
prestiżowej nagrody i życzymy
dalszych sukcesów!!!

Dzień Seniora

Z inicjatywy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kodniu przy współpracy Warsztatu Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu Samopomocy dnia 9-11-2007 r. w Domu Kultury w Kodniu zostało zorganizowane uroczyste spotkanie najstarszych mieszkańców naszej gminy.

Wszystkich przybyłych seniorów oraz gości w tym przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie na wstępie przywitała Pani Halin Szkodzińska – Kierownik GOPS w Kodniu. Ciepłe słowa skierowała do najstarszych mieszkańców naszej gminy, zwracając przy tym uwagę na rolę, jaką pełnią, i jak bardzo są nam potrzebni.



Podkreśleniem ważności tego **dwunastego** spotkania z okazji Dnia Seniora było wręczenie dziewięciu parom małżeńskim na okoliczność „złotych godów”, pamiątkowych medali. Dokonali tego: Wójt Gminy Kodeń – Pan Ryszard Zań i Starosta Powiatu Białskiego Pan Tadeusz Łazowski.



*Przepływał czas jak rzeka
pozostawiał za sobą
zwykłe codzienne sprawy...
choć dzisiaj nabierały
one niezwykłego blasku...*

*przemijalność życia krótkiego
jak polny kwiat... wątłą trawą...
perlisty śmiech syna...
czuła dojrzałość córki...
niedokończona praca przy domu...
niewyjaśniony żal serca...
ból ciała które cierpi...
niezatarłe wspomnienia młodości...*

*Przepłynął czas jak rzeka...
pozostawiał za sobą
zwykłe codzienne sprawy...
choć jutro stracą one
trochę niezwykłego blasku...*

2007-11-10 Beata K.

Wśród obchodzących „złote gody” znaleźli się:

1. Gospodarczyk Władysław i Danuta – Kodeń II
2. Krótkiewicz Józef i Adela – Kodeń I
3. Lewczuk Józef i Izabela – Kopytów
4. Makuch Jan i Józefa – Kodeń II
5. Ochrymowicz Edward i Teresa – Kodeń I
6. Ocimek Feliks i Walentyna – Kol. Zabłocie
7. Szelest Michał i Krystyna – Dobratycze
8. Witkowiec Bronisław i Krystyna – Kodeń
9. Włoszkiewicz Waclaw i Katarzyna – Kodeń I

Z powodu tej szczególnej okazji, niezwykle miłym akcentem był występ podopiecznych WTZ i ŚDS w Kodniu. W programie, który przygotowali pod kierunkiem instruktorów terapii zajęciowej nie zabrakło miejsca na recytatorskie popisy. Nastrojowa muzyka, blask świec i kojąca duszę poezja znanych twórców (Leśmian, Twardowski) sprawiły, że atmosfera uroczystości nabrała wyjątkowego charakteru.



Następnie uwagę wszystkich przykuły pokazy tańeczno – wokalne, które swą żywiołowością, a jednocześnie stonowaniem skupiły uwagę Seniorów i miłych gości.

Nowoczesna aranżacja piosenek Magdy Anioł zademonstrowana przez podopiecznych ŚDS ożywiła zgromadzonych, a opracowanie układów tanecznych do muzyki włoskiej w wykonaniu podopiecznych WTZ wprowadziło wszystkich w romantyczny i nostalgiczny nastrój. Uczestnicy spotkania mogli brać udział w konkursie „Jaka to melodia?” i otrzymać atrakcyjne nagrody.



Po części artystycznej głos zabrali goście. Pani Monika Lipińska – Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej w Lublinie – Podkreśliła konieczność pamiętania o wartościach rodzinnych i zadania, które wypełniają doświadczone przez życie starsze osoby. Wyraziła aprobatę dla inicjowania takich przedsięwzięć, jak Dzień Seniora.

Kolejny przemawiający Pan Tadeusz Łazowski – Starosta Powiatu Białskiego stwierdził, że nie sposób w dzisiejszych czasach przeoczyć roli, jaką odgrywają ludzie starsi wiekiem, nasi Seniorzy. Właśnie takie spotkania – zauważył – sprzyjają zadumie nad tym, jaką ogromną wartość oraz znaczenie mają te osoby dla nas wszystkich i całego społeczeństwa.



Nie zabrakło też serdecznych słów ze strony Pana Ryszarda Zania – Wójta Gminy Kodeń. Krótko uwypuklił i dał wyraz docenieniu wartości, jakie reprezentują sobą osoby starsze, bez których żadna społeczność nie może prawidłowo istnieć. Przypomniał jak wiele wnoszą Seniorzy do życia każdej rodziny, gminy i społeczeństwa przez własny autorytet i przekazywanie nieprzemijających cnót z pokolenia na pokolenie. Swoje wystąpienie zakończył myślą: „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”



O dekorację i poczęstunek zadbał pracownicy zatrudnieni w GOPS, WTZ i ŚDS w Kodniu.

Okazjonalne spotkanie upłynęło w milej i zyczelivej atmosferze, którą uprzyjemniał zespół Państwa Marzeny i Dariusza Zaniów oraz występ wokalny Pana Ryszarda Zania – Wójta Gminy Kodeń.

Wycieczka do Warszawy

21 listopada uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu Samopomocy mieli okazję zwiedzić Warszawę.

FOTOREPORTAŻ



Pierwszym punktem wycieczki była wizyta na lotnisku i podziwianie startów samolotów z tarasu widokowego.

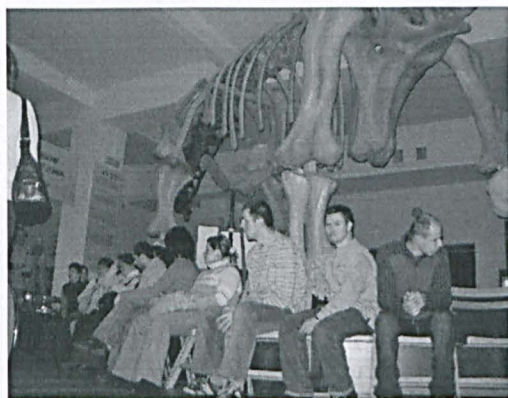


Ogromne wrażenie na uczestnikach wycieczki zrobił 826 m Most Siekierkowski



Kolejną atrakcją była wizyta w Pałacu Kultury i Nauki. Budynek wybudowany w zaledwie trzy lata i oddany do użytku w 1955 wzbudził zachwyt w uczestnikach wycieczki.

Odwiedziliśmy mieszczące się w Pałacu muzea: Muzeum Ewolucji oraz Muzeum Techniki.



Niewyobrażalnej wielkości szkielety Dinozaurów zaparły dech w piersiach przeżonych a zarazem ciekawych turystów...



Nie wszystkie Dinozaury okazały się groźne. Z jednym nawet udało się przywitać...



Muzeum Techniki to prawdziwy raj dla mężczyzn, w których odezwały się chłopięce pasje. Można było min. zobaczyć jak zbudowany jest samolot, pociąg, i Fiat 126p. Dzięki muzeum przenieśliśmy się do kopalni węgla brunatnego a także podziwialiśmy kolekcję polskich motocykli.



Nowoczesna architektura zachwyciła uczestników swą nietuzinkową formą. Wycieczka pozostawiła w sercach niezwykle przeżycia, a blask tysięcy światełek i neonów mrugających nam na pożegnanie wyrł w naszej pamięci fantastyczny obraz naszej stolicy Warszawy...

Z DOLINY CIENI...

Dawno, dawno temu w krainie, gdzie świeci piękne słońce, a mgielne obłoki przepływają po niebie obok siebie i tworzą przepiękne kształty, mieszkała dziewczynka. Była, jak każda inna. Miała rodziców, którzy ją kochali oraz brata i siostrę. Razem urządzali radosne zabawy, bo byli dobrymi kompanami. Zawsze traktowali ją jak rówieśnicę, chociaż byli od niej starsi.

Tymczasem dziewczynka zapragnęła poznać kogoś w jej wieku. Była pogodnego usposobienia, pomagała w domu, przyszywała guziki, wyrabiała przepiękne serwetki. Niestety, nie mogła zaprzyjaźnić się na dłużej z żadną dziewczynką.

Przecież tak bardzo się starała. Uśmiechała się, starała się być uczynną, nie mówiła przykrych rzeczy, ale koleżanki zawsze znalazły sposób, by ją wyśmiać lub poniżyć.

Tego śmiechu bała się najbardziej. Obezwładniał ją w najmniej spodziewanym momencie. Paraliżował czasami do tego stopnia, że w oczach pojawiały się łzy. Spływały cichutko, rzęsiście i jeszcze ogarniała ją bezdenne pustka... Z powodu tego śmiechu było jej bardzo, bardzo smutno... Nie wiedziała, jak ma dalej żyć z uczuciem strachu...

Pewnego późnego popołudnia wybrała się na spacer. Dotarła przez park do przepięknej doliny cieni... Zachodzące słońce rzucało swe różnobarwne promyki na drzewa i krzewy. Przenikało przez nie pięknie, delikatnie, uroczyście. Dziewczynka usiadła na kamieniu, tuż obok krzewów bukszpanu. Przenikał ją chłodny wietrzyk, a ona w zadumie głośno zapytała: dlaczego one to robią? Ja nie dam sobie z tym rady! – wykrzyzczała głośno. Było jej tak ciężko na duszy. Nie wiedziała, co ma ze sobą zrobić. Zamyśliła się, a słone kropelki łez płynęły prawie strumieniem.

Nagle zaszeleścił krzew bukszpanu. Dziewczynka odwróciła się i ujrzała starszą panią. Falowane, siwe włosy, kremowy koronkowy sweterek, aksamitna, brązowa spódnica. Z wyglądu przypominała jej ukochaną babcie.

– Nie mogę patrzeć jak płaczesz, moje dziecko – powiedziała z wyczuwalną troską w głosie. Co jest tego powodem? – zapytała.

– Nie chce mi się żyć! – wyszeptwała dziewczynka.

– Nie można tak mówić! Jesteś jeszcze taka młoda. Ja mogłabym być twoją babcią, ale mam ogromną ochotę do życia.

– Gdyby pani czuła, co ja, też myślałaby w podobny sposób – rzekła dziewczynka.

– A co cię tak bardzo przygnębia? – dopytywała się starszka.

– Trudno o tym mówić – przyznała dziewczynka.

– Kiedy byłam w twoim wieku moje koleżanki, z którymi spędzałam czas, często śmiały się ze mnie. Utykałam na jedną nogę, a one wyprzedzały mnie w grach i zabawach. Cierpiałam i było mi z tego powodu bardzo smutno. Doszło do tego, że nie chciałam się z nimi spotykać, tak mocno się ich bałam.

Przecież ja to samo przeżywam. Zupełnie jakby opowieść o mnie – pomyślała dziewczynka i zapytała:

– I co stało się dalej?

– Zwierzyłam się mojej ukochanej mamusi, a ona miała radę na wszystko – powiedziała starsza pani i dodała:

– To takie ludzkie, że boimy się trudnych sytuacji, cierpienia, samotności i odrzucenia. Taki strach ostrzega nas przed niebezpieczeństwem. W tym, co przechodziłam nie było łatwo pogodzić się z brakiem akceptacji ze strony koleżanek. Odczuwałam pustkę. Pomyślałam sobie, że nie ma potrzeby spotykać się z nieżyczliwymi osobami. Postanowiłam zamknąć się na wszystkich.

– Wcale nie zdziwiłabym się, gdyby pani to zrobiła – wyszeptwała dziewczynka.

– Byłoby to nierozsądne i niekorzystne dla mnie. Mój strach wymknąłby się spod kontroli. Kiedy odczuwałabym go każdego dnia i nocy, mógłby zaszkodzić mojemu zdrowiu. Tak przekonywała mnie mamusia – wyrzekła staruszka.

– Czy pani jej posłuchała?

– Z początku nie brałam sobie jej słów do serca, ale w chwilach samotności, gdy odczuwałam pustkę, zaczęłam się nad nimi zastanawiać.

– Odnalazła pani miłe koleżanki?

– Oczywiście, że tak! Jedna z nich pozostała moja przyjaciółką aż do dziś. Szukałam takich osób, które szanują drugich, nie są zarozumiałe, lecz serdeczne i chętnie pomagają innym. Chociaż przez okres młodości spotykałam dziewczęta, które śmiały się ze słabości drugiego człowieka, to ja nie podtrzymywałam z takimi znajomości. Niemniej zawsze liczyłam na to, że wpraw nauczają się śmiać z siebie.

– Miała pani mądrą mamusię! – powiedziała dziewczynka, a jej twarz rozjaśnił promienny uśmiech. Już wiedziała, co ma czynić. Przecież starsza pani opowiadała o niej.

– Dziękuję za życzliwe słowa! – rzekła, ale staruszki już nie było. Jedyne przyjemny zapach lawendy roznosił się dookoła niej.

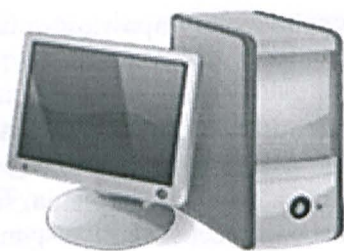
Piękna dolina cieni stała się źródłem jasnej nadziei...

* * * * *

Kiedy próbujemy zrozumieć nasze lęki i przeciwstawić się im – pamiętajmy, nie zawsze są one oznaką słabości. Lęk stanowi nieodłączną część naszego istnienia. Od nas zależy, jak go potraktujemy...

BK

Pracownia Komputerowa



Instruktorem w pracowni komputerowej jest Pani Gosia Szelest. Dzięki jej niebywałym zdolnościom uczestnicy mogą pochwalić się własną stroną internetową. Zgłębiają tajemnice sprzętu komputerowego, Internetu a także urządzeń biurowych. .

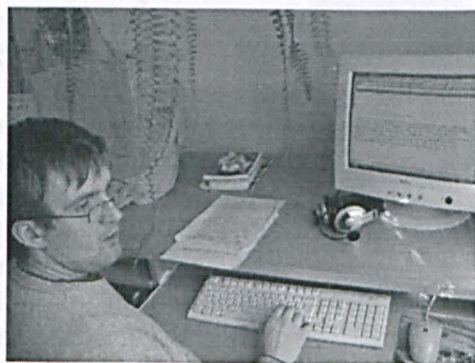
Dzięki zdobytym umiejętnościom mają wyższą szansę na znalezienie pracy.

Celem zajęć w tej pracowni jest rozwijanie umiejętności intelektualnych, wspomaganie rozwoju osobowościowego oraz dostarczanie satysfakcji i budzenie wiary we wła-

sne siły.

Wytworami tej pracowni są: dyplomy, podziękowania, zaproszenia, wizytówki, pisma urzędowe, kartki świąteczne, plakaty itp.

Uczestnicy z chęcią uczestniczą w zajęciach i w szybkim tempie zdobywają nowe umiejętności.



Nasi Uczestnicy

W tym miesiącu — Beata Czernik



Długie blond włosy, czasami delikatny uśmiech, częste skupienie na spokojnej twarzy, nieśmiały sposób bycia — składają się na wizerunek Beatki. Jest ona uczestniczką Warsztatu od 13-02-2007 r.

Ta sympatyczna i miła dziewczyna chętnie i systematycznie uczestniczy w zajęciach warsztatowych: sportowo-rekreacyjnych, pomocna w pracach porządkowych, dokładnie, radzi sobie z powierzonymi jej zadaniami w pracowni gospodarstwa domowego. Pięknie maluje, samodzielnie dobiera kolory, do czego zapewne przyczynia się jej cierpliwość i dokładność. Jest osobą komunikatywną.

Ochoczo bierze udział w uroczystościach i imprezach organizowanych na terenie Warsztatu i poza nim. Tańczy, z zapalem śpiewa, jest osobą wrażliwą na poezję i otaczający ją świat.

Lubi przyjeżdżać do Warsztatu, bo miło i ciekawie spędza tu czas. Przyzwyczała się do ludzi, którzy w nim pracują i

do tego miejsca.

W wolnych chwilach słucha muzyki (zespołu „Kombi”, „Bajm”), ogląda telewizję i chodzi na spacer.

W Warsztacie zaprzyjaźniła się z Edytką M. i nie da się ukryć że więź ta daje Beacie więcej pewności siebie, pogody ducha, zadowolenia oraz chęci do życia.

Jej marzeniem jest znaleźć chłopaka, który ją pokocha i ułoży sobie z nim życie.

UCZEŃ NA WSI

Jednym z najważniejszych elementów aktywizacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych podejmowanych przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) jest pomoc dla niepełnosprawnych (ze środków PFRON) polegająca na wsparciu procesu ich edukacji.

Osoby niepełnosprawne nie mają możliwości zajęcia wysokiej czy przynajmniej średniej pozycji w życiu zawodowym i społecznym. Z jakiego powodu? Przyczyną są zaniedbania we wczesnym okresie edukacji.

W związku z tym osoby niepełnosprawne: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którzy żyją na terenach gmin słabo zurbanizowanych, trudnodostępnych komunikacyjnie, zaniedbanych infrastrukturalnie i kulturowo — wymagają szczególnej troski i preferencji w udzielaniu pomocy.

Podstawą prawną uruchomienia i realizacji programu „Uczeń na wsi” jest artykuł 47 ust. 1 pkt 4) lit. a) ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Dofinansowanie przyznane – w ramach obszaru A obejmuje koszty:

- 1) uczestniczenie w zajęciach, które mają na celu podniesienie sprawności psychicznej lub fizycznej — w tym wakacyjne obozy rehabilitacyjne.
- 2) zakupy przedmiotów ułatwiających lub umożliwiających naukę,
- 3) mające związek z dostępem do Internetu (instalacja i abonament), wyłączać zakup komputerów,
- 4) kursów doszkalających w zakresie programu nauczania oraz kursów językowych,
- 5) wyjazdów organizowanych w ramach zajęć szkolnych.

Dofinansowanie, w ramach obszaru A programu, w przypadku uczniów szkół ponadgimnazjalnych może obejmować dodatkowo następujące koszty:

- opłaty za naukę (czesne),
- dojazdów do szkoły,
- zakwaterowania (w sytuacji, gdy uczeń pobiera naukę poza miejscem stałego zamieszkania).

Natomiast dofinansowanie, w ramach obszaru B programu, obejmuje dofinansowanie gminom wydatków fabrycznie nowych pojazdów służących do przewozu uczniów.

Warunkiem uczestnictwa w ramach obszaru A programu jest:

- a) posiadanie ważnego orzeczenia o niepełnosprawności lub orzeczenia o stopniu niepełnosprawności,
- b) rozpoczęcie lub kontynuowanie nauki,
- c) stałe zameldowanie na terenie gminy.

Czynnikiem umożliwiającym uczestniczenie w ramach obszaru B jest:

- na terenie gminy ubiegającej się o dofinansowanie zakupu pojazdu do przewozu osób niepełnosprawnych (zamieszkuje co najmniej 6 i więcej uczniów)

Program pilotażowy „Uczeń na wsi” realizowany jest na terenie gmin całego kraju od dnia 1 września 2007 r. do 30 czerwca 2010 r.

OGŁOSZENIA

Serdecznie zapraszamy na przedświąteczny kiermasz organizowany w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Kodniu w dn. 11-14 grudnia. Wszyscy chętni będą mogli dokonać zakupu oryginalnych prezentów gwiazdkowych wykonanych przez uczestników Warsztatu.

Środki uzyskane ze sprzedaży zostaną przeznaczone na potrzeby uczestników.

Serdecznie zapraszamy w godzinach 9-15

NASZ ADRES:
ul.Nadbrzeżna 12
21- 509 Kodeń

Szukaj w Internecie:
www.gops.wtz-koden.pl

Napisz do nas:
e-mail:wtzkoden@wp.pl

tel. 500 230 673.

